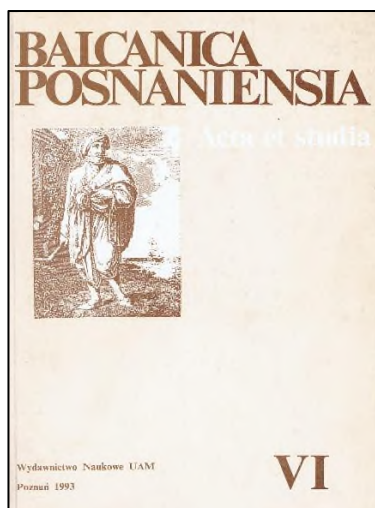




Czamańska Ilona, *Rumuńska imigracja polityczna w Polsce XVII wieku*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1993, t. 6, s. 5–22.

<https://doi.org/10.14746/bp.1993.6.1>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54890>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET  
IM. ADAMA MICKIEWICZA  
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna  
Odpowiedzialność  
Nauki II

## ARTYKUŁY

### RUMUŃSKA IMIGRACJA POLITYCZNA W POLSCE XVII WIEKU

ILONA CZAMAŃSKA

**ABSTRACT.** Czamańska Ilona, *Rumuńska imigracja polityczna w Polsce XVII wieku* (The Rumanian political immigration in Poland of the 17th century). Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, VI, Poznań 1993, Adam Mickiewicz University Press, pp. 5-22. ISBN 83-232-0420-9. ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in French.

In the 17th century, the main period of political immigration from the Rumanian countries, two great waves of migration occurred on the Polish territories: 1) immigration from 1591-1616 which we described as Mohylas' immigration, 2) immigration from 1673-1684 which we called the Petritcheikos' immigration.

The Mohylas' immigration played a very important role – both political and cultural – in the Polish Republic and in Moldavia. The Petritcheikos' political immigration was more numerous, however, it soon lost its political significance.

Ilona Czamańska, Instytut Historii Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Institute of History of Adam Mickiewicz University), Św. Marcin 78, 61-809 Poznań, Polska – Poland.

Pięć stuleci sąsiedztwa polsko-rumuńskiego nie mogło pozostać bez wzajemnego przepływu ludności w obu kierunkach, bez wpływów politycznych i kulturalnych. Dzieje imigracji rumuńskiej w Polsce XVII w. mają w miarę bogatą dokumentację źródłową, w przeważającej części wydaną w rozmaitych wydawnictwach źródłowych, częściowo też zachowaną jedynie w rękopisach<sup>1</sup>. Problem ten nie pozostał nie zauważony i od dawna budził zainteresowanie

<sup>1</sup> Spośród wydawnictw źródłowych wymienić należy przede wszystkim: *Akta Grodzkie i Ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej*, X, XX, XXI, Lwów 1884-1911 (dalej cyt. AGZ); *Volumina Legum*, 1-5, Petersburg 1859 (dalej cyt. VL); E. Hurmuzaki, *Documente privitoare la istoria românilor*, 5, 2; 2, 3, București 1885-1900; I. Corfus, *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone. Sec. al XVII-lea*, București 1983; A. Grabowski, *Ojczyście spominki*, Kraków 1845; *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, wyd. A. Bielowski, Lwów 1861; Z. Wdowiszewski, *Regesty przywilejów indygenatu w Polsce (1519-1793) – Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, V, Buenos Aires – Paryż 1971. Spośród ciekawszych źródeł rękopiśmiennych zob. rkpsy Biblioteki Kórnickiej 387, 1559, 11407; AGAD – Arch. Publiczne Potockich 47, 1, 2; AGAD – AKW – dział mołdawski, wołoski, tatarski (szczeg. niżej w przypisach) i inne.

historyków, przede wszystkim rumuńskich, ale również i polskich, nie do-  
czekał się jednak całościowego ujęcia. Pewną próbę podjął wprawdzie przed  
50 laty Stanisław Łukasik, poświęcając kilka stron swej obszernej pracy  
imigrantom moldawskim w Polsce, znaczna część jego ustaleń jest już jednak  
w świetle współczesnej nauki nieaktualna<sup>2</sup>. Wielu dokładnych informacji  
dostarczają natomiast prace rumuńskie i polskie poświęcone dziejom po-  
szczególnych rodzin czy znaczniejszych osobistości przebywających dłuższy lub  
krótszy czas na emigracji w Polsce. Należy tu wymienić przede wszystkim  
prace P. P. Panaitescu<sup>3</sup>, I. Corfusa<sup>4</sup>, E. Barwińskiego<sup>5</sup>, Cz. Chowańca<sup>6</sup>,  
D. Velciu<sup>7</sup> i in.

Imigracja polityczna z gospodarstw na tereny Rzeczypospolitej ma tradycję  
sięgającą I poł. XVI stulecia, czyli okresu, kiedy również sąsiadująca z Polską  
Moldawia znalazła się pod panowaniem Porty Otomańskiej. Brak stabilizacji  
politycznej w gospodarstwach powodował, iż częstokroć zdetronizowani przez  
konkurenta czy narażeni zwierzchnikom tureckim gospodarowie, ratując swe  
życie, zmuszeni byli chronić się do Polski, pozostając tu niekiedy kilka  
miesięcy, a niekiedy wiele lat, aż do śmierci. W końcu XVI stulecia wraz ze  
wzrostem znaczenia politycznego warstwy bojarskiej do odpowiedzialności po-  
ciągano także najbliższych współpracowników politycznych hospodara, w ślad  
za każdym zdetronizowanym hospodarem podążała więc bardziej lub mniej  
liczna grupa uchodźców. W XVII stuleciu, w którym imigracja bojarska do  
Polski osiągnęła swe apogeum, można wyróżnić dwie wielkie fale migracyjne:

- 1) imigrację mohylańską z lat 1591-1616 i jej epilogi z lat 1629 i 1634,
- 2) imigrację Petryczejki z lat 1673-1684 i jej epilog z roku 1686.

Niezależnie od tego przybywały mniejsze grupy, między innymi hospodar  
wołoski Konstantyn Șerban (1661) i przywódca nieudanego powstania przeciw  
hospodarowi moldawskiemu, Jerzemu Duce, Hincu i Durac w 1672 r. – każdy  
z mniejszą lub większą liczbą osób towarzyszących.

Imigracja mohylańska nie miała wielkich rozmiarów w sensie ilościowym,  
w skład jej weszło natomiast wiele najbogatszych i piastujących najwyższe

<sup>2</sup> St. Łukasik, *Pologne et Roumanie. Au confins des deux peuples et deux langues*, Paris-Varsovie-Cracovie 1938, s. 78-82.

<sup>3</sup> P. P. Panaitescu, *Influența polonă în opera și personalitatea cronicarilor Grigore Ureche și Miron Costin*. – Academia Română. Memoriile Secțiunii istorice, ser. III, t. IV, București 1925.

<sup>4</sup> I. Corfus, *Odoarele Movileștilor rămase în Polonia*, Studii. Revista de istorie, 29, 1972, 1; tenże, *Pe urmele lui Moise Movilă și ale lui Gh. Ștefan în Polonia*, Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie „A.D. Xenopol”, XV, 1978, s. 297-305; tenże, *Noutăți despre tatăl lui Miron Costin*, Revista de istorie, 32, 1979, 4, s. 721-731.

<sup>5</sup> E. Barwiński, *Știri nouă asupra familiei Ureche*, odb. Prinos lui D.A. Sturdza la împlinirea celor 70 de ani, București 1903, s. 199-211; tenże, [wstęp do:] *Mironis Costini, Chronicon Terrae Moldaviae ab Aaronie Principe*, București 1912.

<sup>6</sup> Cz. Chowańiec, *Miron Costin en Pologne. Contributions à l'année 1684-1685*, Cluj 1931.

<sup>7</sup> D. Velciu, *Miron Costin*, București 1973; tenże, *Grigore Ureche*, București 1979.

stanowiska w państwie mołdawskim rodzin, niejednokrotnie spokrewnionych z domem gospodarskim Stefana Wielkiego i Piotra Rareșu, takich jak: Mohyla, Balica, Stroici, Ureche, Mauroti, Łoziński i inni, później dołączyli do nich gospodar Miron Mohyla Barnowski i rodzina Costin.

W dziejach imigracji mohylańskiej można wyróżnić trzy etapy: pierwszy, obejmujący lata 1591-1595, to imigracja dwóch tylko rodzin: Mohyla i Stroici; drugi, lata 1611-1616, to szczytowy okres imigracji związanych z Mohylami bojarów i trzeci etap, po roku 1616, to cofanie się głównej fali imigracyjnej, ale również i kolejne migracje, które nazwaliśmy imigracjami epigonów.

Etap pierwszy zapoczątkowany został poinformowaniem Porty Otomańskiej o prowadzonych przez hospodara, Piotra Kulawego, pertraktacjach z Rzeczpospolitą i dworem wiedeńskim, zmierzających do utworzenia wspólnego frontu antytureckiego. Zdrada ta doprowadziła w 1591 roku do detronizacji Piotra i zmusiła go do udania się wraz z najbliższymi współpracownikami politycznymi na emigrację. Hospodar wraz z metropolitą, Jerzym Mohylą, znaleźli azyl w Wiedniu, większość bojarów natomiast skierowała się w granice Rzeczypospolitej<sup>8</sup>. Do miejscowości Uście, położonej niedaleko granicy mołdawskiej, a należącej do książąt Słuckich<sup>9</sup>, przybyli wówczas wielki logofet (kanclerz), Luca Stroici, wielki dwornik (marszałek) Ziemi Górnej, Jeremi Mohyla i cała jego rodzina<sup>10</sup>. Obaj dostojnicy mołdawscy, w dotychczasowej swej działalności politycznej niewątpliwie zasłużeńi dla polityki polskiej, otrzymali wkrótce staraniem kanclerza i hetmana Jana Zamoyskiego indygenat (1593)<sup>11</sup>. Prawdopodobnie zamierzali osiąść na terenach Rzeczypospolitej jeśli nie na stałe, to na dłuższy okres, gdyż natychmiast po uzyskaniu indygenatu nabyli bądź wydzierżawili dobra ziemskie. Jeremi Mohyla wydzierżawił majątki Nikonowice i Szczerc w woj. ruskim, później zaś wykupił na własność Uście z przyległościami<sup>12</sup>, Stroici dzierżawił Żwino-gród<sup>13</sup>. Aktywne zaangażowanie polityczne i militarne Rzeczypospolitej na południowym wschodzie spowodowane podwójnym niebezpieczeństwem bądź to zainstalowania się wpływów habsburskich w Mołdawii, bądź też zamiany gospodarstw w bejlerbejliki, umożliwiło imigrantom mołdawskim już w 1595 r.

<sup>8</sup> Cezurę tę można wprawdzie przesunąć jeszcze nieco wstecz, po raz pierwszy Jeremi Mohyla zbiegł do Polski w roku 1581, wraz z bratem Jerzym, pozostając w opozycji do hospodara Jana Sasa i sprzeciwiając się rosnącemu wpływom habsburskim.

<sup>9</sup> Według innych źródeł do Jana Ostroroga – zob. *Jeremi Mohyla*, PSB 21, s. 567.

<sup>10</sup> Zob. m.in. Maria Mohyłowa do ks. Jana Słuckiego (1591) – I. Corfus, *Documente privitoare la istoria României culese din arhivele polone. Sec. al XVI-lea*, București 1979, s. 362-363.

<sup>11</sup> VL II, s. 1405; Wdowiszewski, o.c., s. 25; zob. też zalecenia sejmików: AGZ XX, s. 93-96.

<sup>12</sup> E. Trillerówna, *Interesa lwowian z Mołdawią w drugiej połowie XVI w.*, Miesięcznik Heraldyczny, XVI, 1937, s. 11; N. Iorga, *Polonais et Roumains. Relations politiques, économiques et culturelles*, Bucarest 1921, s. 53-54.

<sup>13</sup> Łukasik, o.c., s. 79; AGZ 10, s. 188.

powrót do kraju. Jan Zamoyski osadził Jeremiego Mohylę na tronie hospodarskim w Jassach, wykorzystując jego hospodarskie (poprzez matkę, córkę Piotra Rareșu) pochodzenie, a po pomyślnym starciu z Tatarami, zręcznym manewrem politycznym wymógł akceptację tego faktu przez chana krymskiego, a później i sułtana. Tak zakończył się pierwszy etap imigracji mohylańskiej.

Drugi etap nastąpił po śmierci Jeremiego (1606) i jego brata Szymona (1607), który przejął po nim tron hospodarski w Moldawii. Rozłam w rodzinie hospodarskiej, rywalizacja w walce o władzę między synami Jeremiego a synami Szymona, wreszcie fatalne błędy polityczne młodocianego Konstantego Mohyły spowodowały jego detronizację, cofnięcie firmanu sułtańskiego dla Mohylów i osadzenie na hospodarstwie Stefana Tomșy. Znaczna część ekipy rządzącej Mohylów udała się na emigrację do Polski w obawie przed represjami nowego hospodara. Nie zamierzali zresztą rezygnować. W marcu 1612 r. sułtan Ahmed I pisał do króla polskiego:

Który [Konstanty Mohyla] nas nie usłuchawszy, i owszem złą myśl przysięgawszy z Urekim<sup>14</sup>, Baliką<sup>15</sup>, Biczkiem<sup>16</sup>, Niewiestią<sup>17</sup>, Nikorą<sup>18</sup>, Domazakim<sup>19</sup>, Ankulem wegiściarem<sup>20</sup>, Bugurem<sup>21</sup>, zdrajcami naszymi, i za dwie lecie charasu wzięwszy, pojechali do Chocimia do Polski i do Kamieńca, gdzie zajechawszy lud zbierali, a zebrawszy do Wołoch chcą iść<sup>22</sup>.

Żądanie wydania zbiegów nie zostało oczywiście spełnione przez stronę polską<sup>23</sup>, niemniej jednak sytuacja polityczna nie pozwalała tym razem Rzeczypospolitej na oficjalne poparcie pretensji ambitnej hospodarowej Elżbiety Mohyłowej i jej synów. Detronizacja Konstantego była poważnym ciosem dla polityki polskiej na południowym wschodzie, gdyż oznaczała powrót do sytuacji sprzed roku 1595, a więc ciągłych niepokojów granicznych i obawy bezpośredniego włączenia hospodarstw do Turcji. Wycofanie się z Moldawii traktowano jednak w Rzeczypospolitej jako chwilowe, dlatego Zygmunt III, mimo wydanego oficjalnie zakazu organizowania wypraw do Moldawii, spoglądał jednak przez palce na polityczną i militarną aktywność imigrantów moldawskich, jak również spokrewnionych z nimi polskich rodów

<sup>14</sup> Nestor Ureche, wielki dwornik (marszałek) Ziemi Górnej.

<sup>15</sup> Izaak Balica, hetman.

<sup>16</sup> Costea Bucioc, wielki podczasz.

<sup>17</sup> Postać niezidentyfikowana.

<sup>18</sup> Nicora Prăjescu, vistier (podskarbi).

<sup>19</sup> Prawdopodobnie wielki pustelnik Damitrachi Chirița, aczkolwiek w zestawach urzędników taka postać na tym stanowisku w tym czasie nie figuruje.

<sup>20</sup> Postać niezidentyfikowana, I. Corfus odczytuje jako lancul vistierul.

<sup>21</sup> Postać niezidentyfikowana, I. Corfus odczytuje jako Bucur.

<sup>22</sup> Corfus, *Documente...*, sec. al XVII-lea, s. 81-83.

<sup>23</sup> Zob. odp. króla polskiego AGAD – Libri Legationum 28, f. 373-376; por. też inny list z 1613 r. – Hurmuzaki, *Documente*, Supl. 2, vol. 2, s. 380-382.

magnackich: Potockich, Wiśniowieckich, Koreckich i in.<sup>24</sup> Zorganizowane w 1612 i 1615-1616 r. wyprawy do Mołdawii skończyły się, mimo początkowych sukcesów, tragicznie – niewolą lub śmiercią większości ich uczestników. Klęska pod Drăcșani (1616) i zawarcie przez hetmana Żółkiewskiego traktatu pod Buszą (1617) zakończyły ten awanturniczy i tragiczny etap działalności imigracji mohylańskiej. Liczba imigrantów, największa w latach 1611/1612, coraz bardziej topniała. Spośród potomków Jeremiego Mohyły: Konstanty zginął w 1612 r., młodsi synowie, Aleksander i Bogdan, po klęsce pod Drăcșani dostali się wraz z matką do niewoli tureckiej i sturczyli się. Jeden z nich, prawdopodobnie Bogdan, doszedł nawet do wysokich godności na dworze sułtańskim, zostając tam kapidzi-baszą. Nie przeszkadzało mu to zresztą w utrzymywaniu kontaktów z rodziną zamieszkałą w Polsce<sup>25</sup>. Pozostały tu 4 córki hospodara Jeremiego, małżonki polskich magnatów: Chiajna-Regina, żona Michała Wiśniowieckiego (zginął otruty w Jassach na pocz. 1616 r.), Katarzyna, żona Samuela Koreckiego, Maria, żona Stefana Potockiego, a później Mikołaja Firleja i najmłodsza Anna, która wyszła później czterokrotnie za mąż – za Maksymiliana Przerembskiego, Jana Czarnkowskiego, Władysława Myszkowskiego i Stanisława „Reverę” Potockiego<sup>26</sup>.

Losy popieczników potomków Jeremiego Mohyły są nieco trudniejsze do prześledzenia. Związani z Mohylami bojarzy: Nestor Ureche, Vasile Orăș, Jerzy Mauroti, Izaak Balica i Jerzy z Lozan (Łoziński) otrzymali indygenaty

<sup>24</sup> Nie mamy tu miejsca na szerokie omówienie tła politycznego. Należy jednak zwrócić uwagę, iż od czasu zawarcia przez Turcję pokoju z Austrią stosunki polsko-tureckie uległy znacznemu pogorszeniu, mimo to Turcja zaaprobowała jeszcze Szymona i Konstantego Mohyłów. Ewolucji uległy także stosunki Polski z Cesarstwem, i to również na odcinku mołdawskim. W miejsce dotychczasowej rywalizacji doszło nawet do współdziałania, na co wskazywałaby działalność w Mołdawii podwójnego polsko-habsburskiego agenta, Piotra Hryhorowicza – W. Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie XVI i XVII w.*, Lwów 1892, s. 282-284. Na temat rzeczywistego stosunku króla do pierwszej interwencji w 1612 r. pisze wyraźnie Stanisław Żółkiewski w swych listach do Jana Daniłowicza, Stefana Potockiego, jak również w uniwersałach do żołnierzy, nie tylko zachęcając, ale i nakazując udział w wyprawie – *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 411-416. Niezgodnie z intencjami władz polskich wyruszyła natomiast druga wyprawa w 1615-1616 r. i ta spotkała się ze zdecydowanym potępieniem hetmana Żółkiewskiego, tamże, s. 242-246.

<sup>25</sup> Hieronim Pinocci w liście z Warszawy z 16 IV 1651 r. donosił: „Czausz turecki od Mohyły, wuja rodzonego Xcia P. wojewody ruskiego [Jeremiego Wiśniowieckiego], który się poturczył, a teraz wysokim Baszą został, przyszedł z wielkimi upominkami tak do Xcia jako i samej Xżny” – Grabowski, o.c., 2, s. 109. Na to, że owego Mohilę należałoby identyfikować z Bogdanem Mohilą, wskazuje ustęp z *Latopisu* Mirona Costina, który pisze o nim, że „zrobił karierę, gdyż został u Cesarza [tj. sułtana] Kapidzi-baszą” – M. Costin, *Letopisețul Țării Moldovei*, București 1961, s. 47.

<sup>26</sup> Na temat licznych perypetii Mohylanek związanych z ich majątkami i skarbami zob. W. Łoziński, *Prawem i lewem*, 2, Lwów 1931, s. 62-80, 85-95. Por. też N. Iorga, *Note Polone*, București 1924.

już w 1607 r., Szymon Stroici jeszcze wcześniej – wraz z Jerzym i Szymonem Mohyłą w 1596 r.<sup>27</sup>

Nestor Ureche po przybyciu w 1611 r. na tereny Rzeczypospolitej mieszkał głównie w Kamieńcu, częściowo także we Lwowie. Do 1615 r. dzierżał również starostwo rohatyńskie<sup>28</sup>. W wyprawie 1612 r. nie wziął udziału, natomiast w czasie krótkiego panowania Aleksandra Mohyły (XI 1615 – VII 1616) odegrał poważną rolę. Po klęsce Aleksandra nie udał się z powrotem na emigrację, lecz na apel Radu Mihnea pozostał w kraju, gdzie wkrótce zmarł (1617/1618)<sup>29</sup>. Wcześniej jeszcze powrócił do Mołdawii jego starszy syn, Vasile, który wzięty do niewoli w Sasowym Rogu przeprosił Stefana Tomkę, dzięki czemu pozostał przy życiu. Młodszy syn, Grigore, znany później kronikarz, kształcący się w lwowskim kolegium jezuickim, powrócił nieco później, ok. 1618 r.<sup>30</sup> Córka Nastazja, żona Izaaka Baliki, zmarła ok. 1614 r., druga córka Maria została żoną Konstantyna Baptysty Vevelli, kupca greckiego ze Lwowa, który za panowania Radu Mihnea przeniósł się do Mołdawii zyskując wysokie godności bojar-skie i który odegrał później poważną rolę w stosunkach polsko-tureckich<sup>31</sup>. Później, w 1669 r. wyemigrował do Polski po konflikcie z Jerzym Duką wnuk Nestora Ureche (syn kronikarza Grigore), Vasile, starając się o przywrócenie należnych mu po dziadku majątności i wydzierżawienie Zahajpola. Zmarł na emigracji w Polsce w 1671 r.<sup>32</sup>

Kolejny współpracownik Mohyłów, Izaak Balica, jako hetman wojsk Konstantego Mohyły wzięty do niewoli w Sasowym Rogu, zginął zamordowany z rozkazu hospodara Stefana Tomki<sup>33</sup>. Wcześniej prawdopodobnie zmarł kanclerz Jerzy Mauroti. Wdowa po nim, Helena, wyszła wkrótce za mąż za Jerzego Dydyńskiego i została w Polsce<sup>34</sup>.

Luca Stroici, niezależnie od tego, że był, jak już wspomnieliśmy, dzierżawcą Żwinogrodu, zakupił również, zdaje się, jakieś majątki na własność, które

<sup>27</sup> VL 2, s. 365-366, 448; Wdowiszewski, o.c., s. 26-27.

<sup>28</sup> W literaturze na temat dzierżawionej przez N. Ureche królewskiej istnieją duże rozbieżności. E. Barwiński ustalił, że N. Ureche dzierżał starostwo rohatyńskie od Adama Żółkiewskiego, który to pogląd został przyjęty przez większość opracowań – Barwiński, *Śtiri*, s. 201-203. Niektóre opracowania podają informację, że dzierżał on starostwo żółkiewskie (mylnie – Żółkiew nie była starostwem), prawdopodobnie na skutek błędnego odczytania informacji Barwińskiego – Łukasik, o.c., s. 79. W rzeczywistości N. Ureche dzierżał majątności przynależne do starostwa rohatyńskiego, starostą rohatyńskim tytułował się jednak wówczas wyłącznie Stanisław Żółkiewski.

<sup>29</sup> Velciu, *Grigore Ureche*, s. 48-49.

<sup>30</sup> Tamże, s. 57.

<sup>31</sup> Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie*, s. 187-189.

<sup>32</sup> Velciu, *Grigore Ureche*, s. 157.

<sup>33</sup> Costin, *Letopisețul*, s. 39.

<sup>34</sup> Łukasik, o.c., s. 79; Łoziński, *Prawem i lewem*, 2, s. 76.

przekazał swemu synowi, Wasylowi<sup>35</sup>. W walkach o tron moldawski Wasyl Stroici był przywódcą partii popierającej najstarszego syna Szymona Mohyły, Mihalaga i hetmanem jego wojsk. Po jego śmierci przeszedł na stronę Konstantego i wziął udział w wyprawie 1612 r. Wzięty do niewoli podzielił los Izaaka Baliki i innych bojarów, którzy dostali się w ręce Tomśy<sup>36</sup>. Żonaty był z Polką, Anną Wasiczyńską, z którą jednak nie miał potomstwa. Spadek po nim dostał się szwagrowi, Krzysztofowi Wasiczyńskiemu, o co procesował się później Piotr Mohyla<sup>37</sup>.

Pozostali uciekinierzy nie posiadający indygenatów, a więc i własnych dóbr, zatrzymywali się głównie w Uściu, które stanowiło bazę wypadową wszystkich wypraw organizowanych do Moldawii. Swoją pobyt w Polsce traktowali jako tymczasowy, toteż gdy gospodar Radu Mihnea stworzył ku temu sprzyjające warunki, powrócili do ojczyzny. Już w 1618 r. znaleźli się w rodzinnym kraju Nicora Prăjescu i Costea Bucioc (Biczka)<sup>38</sup>.

Smutny los spotkał natomiast rodzinę gospodarowej Elżbiety – Łozińskich. Ojciec gospodarowej, Jerzy Łoziński, zginął w bitwie pod Sasowym Rogiem<sup>39</sup>, brat, Wasyl, w tej samej bitwie dostał się do niewoli. Żonie Wasyla, Teodozji z Barnowskich, udało się go wykupić, niedługo jednak cieszyła się z powrotu męża, który mieszkając niemal stale w dobrach uścieckich sprawiał już wcześniej swym nieobliczalnym zachowaniem wiele kłopotu gospodarowej i sąsiadom. W konsekwencji zginął w czasie kolejnej bójki z ręki Hańskiego – 11 listopada 1613 roku<sup>40</sup>.

Odrębną grupę emigrantów stanowili potomkowie Szymona Mohyły, oni byli głównymi bohaterami ostatniego etapu emigracji mohylańskiej, który można określić mianem emigracji epigonów. Żona Szymona, Małgorzata, po stracie w walkach bratobójczych najstarszego syna, Michała, osiadła wraz z dziećmi we Lwowie. Przy wydatnej pomocy Ormian lwowskich, posiadających stosunki w Stambule, udało jej się wprowadzić na tron wołoski młodszego syna, Gabriela, który jednakże po niespełna dwuletnim panowaniu zmuszony był uciekać do Siedmiogrodu. Pozostał tam do śmierci ożeniwszy się z córką miejscowego magnata, Mihaly'a Imrefi<sup>41</sup>. Syn jego, Stefan, osierocony w dzieciństwie, wychowywał się u swego wuja w Konstantynopolu, skąd w czasach

<sup>35</sup> Łoziński, *Prawem i lewem*, s. 95.

<sup>36</sup> Costin, *Letopisețul*, s. 39.

<sup>37</sup> Łoziński, *Prawem i lewem*, 2, s. 95.

<sup>38</sup> W październiku 1618 r. Costea Bucioc posłował od Skinder-baszy i gospodarza Radu Mihnea do króla polskiego – *Pisma Stanisława Żółkiewskiego*, s. 427-432.

<sup>39</sup> Ș. S. Gorovei, *Documente moldovenești din veacul al XVII-lea*, Anuarul Institutului de Istorie și Arheologie „A.D. Xenopol”, Iași, 12, 1975, s. 289-295.

<sup>40</sup> Tamże; I. Vásáry, *Armeno – Kipchak parts from the Kamenets Chronicle*, Acta Orientalia, 22, 1969, 2, s. 139-189, tu s. 151.

<sup>41</sup> Łoziński, *Patrycjat i mieszczaństwo lwowskie*, s. 286; M. Costin, *Opere complete*, wyd. V. A. Urechia, 2, București 1888, s. 574.

Chmielnickiego uciekł do Kozaków i jako współpracownik Iwana Wyhowskiego odegrał pewną rolę polityczną. Synem Stefana był prawdopodobnie Andrzej Mohyla, który został później z ramienia Jana III Sobieskiego hetmanem kozackim<sup>42</sup>. Kolejny syn Szymona, Mojżesz, również przez stosunki w Turcji, zyskał dwukrotnie gospodarstwo mołdawskie (1630-1631 i 1633-1634), jednak na skutek pomocy udzielonej Polakom w wojnie z Abazą-paszą został zdetronizowany i ratował się ucieczką do Polski, pociągając za sobą swego hetmana, Iancu Costina. Po tym fakcie jego pozycja w Stambule była już całkowicie spalona, nawet król Władysław IV, usiłując doprowadzić do zmiany na tronie hospodarskim i usunięcia nieprzyjaznego wówczas Rzeczypospolitej Wasyla Lupu, nie miał złudzeń co do możliwości ponownego osadzenia tam Mojżesza, zalecając raczej kandydaturę jego brata Iona lub Iancu Costina<sup>43</sup>. Mojżesz Mohyla zamieszkał w miejscowości Wielkie Oczy, która poprzednio stanowiła własność jego kolejnego brata, Piotra. Później tytułem spadku po Piotrze otrzymał dobra Wola Hodska, Opacice i Muchaidy na Polesiu. Zmarł bezpotomnie w 1663 r., majątek jego przeszedł w ręce jedynej żyjącej wówczas w Polsce krewnej, Anny Mohylanki Potockiej<sup>44</sup>. Ion Mohyla większą część życia spędził w Siedmiogrodzie, dwukrotnie pretendował do tronu mołdawskiego, raz ze strony polskiej (1634), raz siedmiogrodzkiej (1637), jednak bez powodzenia<sup>45</sup>. Najwybitniejszym niewątpliwie przedstawicielem tej rodziny był Piotr. Początkowo zamierzał poświęcić się karierze wojskowej służąc w wojsku polskim (m.in. brał udział w kampanii chocimskiej), później zamienił jednak zbroję na suknię duchowną, osiągając wkrótce godność prawosławnego metropolity kijowskiego. Zastąpił jako reformator szkolnictwa prawosławnego, a przede wszystkim akademii kijowskiej (nazwanej potem od jego imienia mohylańska), autor pism religijnych i mecenas kultury ruskiej. Odgrywał również niejednokrotnie ważną rolę polityczną, zwłaszcza w stosunkach z gospodarstwami i Siedmiogrodem. Zmarł w 1647 r.<sup>46</sup>

<sup>42</sup> N. Nistor, *Contribuții la relațiile dintre Moldova și Ucraina în veacul al XVII-lea*, Academia Română. Memoriile secțiunii istorice, Ser. III, t. XIII (1933), s. 185-221, tu: 187.

<sup>43</sup> Costin, *Letopisețul*, s. 125; AGZ XX, s. 398, 402; Z. Spieralski, *Awantury mołdawskie*, Warszawa 1967, s. 179-180; Władysław IV do St. Koniecpolskiego, Lwów, 12 X 1634 r. – *Władysława IV, króla polskiego listy i inne pisma wychodzące* (wyd. A. Grabowski), Kraków 1845, s. 12; Corfus, *Noutății*, s. 724.

<sup>44</sup> Rkps Bibl. Kór. 11407.

<sup>45</sup> *Władysława IV ... listy*, s. 12; Corfus, *Noutății*, s. 724; *Istoria României*, III, București 1964, s. 167.

<sup>46</sup> Literatura na temat Piotra Mohyły jest bardzo obszerna, ograniczymy się więc tylko do podania najważniejszych pozycji: A. Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohylańska. Zarys historyczny na tle rozwoju ogólnego cywilizacji zachodniej na Rusi*, Kraków 1899-1900; P. P. Panaitescu, *L'influence de l'oeuvre de Pierre Moghila archeveque de Kiev dans les Principautés roumaines*, Paris 1926; z nowszej literatury R. Luźny, *Akademia Kijowsko-Mohylańska a kultura polska*, *Przegląd Humanistyczny*, 1984, 2, s. 55-67; tenże, *Pisarze kręgu Akademii Kijowsko-Mohylańskiej a literatura polska*, Kraków 1966.

Spośród bojarów związanych z potomkami Szymona Mohyły znany jest tylko jeden wypadek emigracji do Polski – wspomnianego już hetmana Iancu Costina. Zasługi jego w wojnie z Abazą-paszą zostały w Rzeczypospolitej docenione. W 1634 r. Władysław IV proponował nawet jego kandydaturę na tron hospodarski (mimo jego sprzeciwu)<sup>47</sup>. Dzięki inicjatywie hetmana Stanisława Koniecpolskiego uzyskał on w 1638 r. indygenat wraz z synami: Aleksandrem, Mironem i Potomirem<sup>48</sup>. Dzierżawił wieś Nowosielce, położoną 8 km na południowy wschód od Baru, zakupił też inne dobra<sup>49</sup>. Pod koniec życia, po unormowaniu się jego stosunków z Wasylem Lupulem i powrocie jego najstarszego syna do Mołdawii, Iancu Costin pośredniczył w kontaktach dostojników polskich z hospodarem. Zginął zamordowany podczas napadu kozackiego na jego majątności w 1650 r.<sup>50</sup> Spośród jedenaściorga dzieci Iancu Costina, które przy pomocy swych krewnych powróciły do Mołdawii w roku 1652, najpoważniejszą rolę odegrał jego drugi z kolei syn, Miron. Dzięki wykształceniu zdobytemu w kolegium jezuickim w Barze, a być może także w Kamieńcu czy innych miastach, należał do bardzo nielicznej w swym kraju elity znającej język łaciński, co umożliwiło mu korzystanie zarówno z polskiego, jak europejskiego dorobku naukowego i literackiego. Jego bogata i różnorodna twórczość historyczna (pisana w języku mołdawskim i polskim) nosi, w odróżnieniu od wcześniejszych prac tego typu, znamiona typowe dla historiografii nowożytnej. Miron Costin sprawował też przez wiele lat czołowe funkcje polityczne, będąc jednakże przywódcą tzw. polonofilskiego stronnictwa bojarów znalazł się też ponownie na emigracji w Polsce, o czym niżej<sup>51</sup>. Ważną rolę polityczną odgrywał też w końcu XVII stulecia jego młodszy brat, Wieliczko, który przejął, po wycofaniu się Mirona z czynnego życia politycznego, przewodnictwo propolskiej partii bojarskiej.

Związana z mohylańską, chyba bardziej ze względu na pokrewieństwo rodzinne i czas niż ze względów politycznych, była emigracja hospodara Mirona Barnowskiego. Mimo iż Barnowskiego przedstawia się niekiedy jako polonofila, w jego działalności, zwłaszcza do czasu uzyskania gospodarstwa, bynajmniej tego nie widać. Pozostając przez wiele lat w przyjaźni z przywódcą Tatarów Budziackich, Kantemirem, dokonywał wspólnie z nim łupieskich napadów na pograniczne terytorium Podola, podobnie w czasie walk pod

<sup>47</sup> Zob. przyp. 43.

<sup>48</sup> VL 3, 973; Wdowiszewski, o.c., s. 29; AGZ XX., s. 398, 411.

<sup>49</sup> St. Oświęcim, *Diariusz 1643-1651*, wyd. W. Czermak, Kraków 1907, s. 56; AGAD, AKW, dział tatarski k. 60, t. 31, nr 33; Corfus, *Noutății*, s. 727.

<sup>50</sup> Corfus, *Noutății*, s. 727.

<sup>51</sup> Obszerniej na ten temat zob. I. Czamańska, *Miron Costin. Początki nowożytnej historiografii mołdawskiej*, Poznań 1980 – maszynopis pr. dokt. Bibl. Gł. i Archiwum UAM w Poznaniu; I. C. Chițimia, *Miron Costin. Jego dzieło a Polska*, w: tegoż, *Literackie studia i szkice rumuńskopolonistyczne*, Warszawa 1983, s. 205-228.

Chocimem szczególnie aktywnie posiłkował wojska tureckie i zgodnym zdaniem wszystkich relacji polskich nikt Polakom tyle szkody nie uczynił, ile owe watahy Barnowskiego<sup>52</sup>. Po uzyskaniu gospodarstwa w Mołdawii Miron Barnowski postarał się o polski indygenat (1629). Zanotowana przez Zygmunta Wdowiszewskiego ciekawa formuła przysięgi związana z nadaniem tego przywileju wyraźnie wskazuje, iż stanowiła ona formę utrzymania hospodara w wierności dla Rzeczypospolitej<sup>53</sup>. Wkrótce po tym, popadłszy w zatarg finansowy z Portą, Miron Barnowski uciekł do Polski. Wykupił od swych krewnych dobra klucza uścieckiego i tam mieszkał do czasu rozpoczęcia ponownych starań o uzyskanie gospodarstwa, co tym razem zakończyło się tragicznie – śmiercią w Konstantynopolu (1633)<sup>54</sup>. Nie pozostawił potomków; w Polsce została jego siostra, Teodozja, która po śmierci Wasyla Łozińskiego wyszła za mąż za hetmana Nicoriłę, a następnie, ponownie owdowiawszy, za Jana Podhoreckiego<sup>55</sup>. Polityczną i kulturalną rolę emigracji mohylańskiej dla obu krajów trudno przecenić. Jej skutki polityczne budziły zarówno wśród historyków polskich, jak i rumuńskich oceny rozmaite, częściej jednak negatywne niż pozytywne, warto więc zwrócić uwagę na kilka szczególnie istotnych faktów:

1. W 1595 r. to strona polska zaangażowała Mohylów do walki o tron hospodarski w Mołdawii w myśl własnych interesów politycznych. Nie było to jednak niezgodne z interesem samej Mołdawii, której w przeciwnym wypadku groziła okupacja turecka.

<sup>52</sup> J. Sobieski, *Commentariorum chotinensis belli libri tres*, Dantisci 1646, przekł. pol. L. Kondratowicz pt. *Pamiętniki wojny chocimskiej*, 1, Petersburg 1854; J. Ostroróg, *Wojna włoska cesarza tureckiego przeciwko koronie polskiej podniesiona*, Kraków 1853 i in. Łoziński, *Prawem i lewem*, 1, s. 178.

<sup>53</sup> „Ja Miron Bernawski wojewoda ziem mołdawskich przysięgam Panu Bogu Wszemogącemu w Trójcy Świętej jednemu iż I.K.Mci Zygmuntowi trzeciemu z łaski Bożej królowi polskiemu i szwedzkiemu, wielkiemu książęciu litewskiemu wiernym będę, wiarę i poddaństwo swoje oddaję przeciwko K.J.Mci Panu memu, także przeciwko Rzeczypospolitej z nieprzyjacielem żadnym przestawać nie będę i owszem za K.J.Mci dostojęństwo i zdrowie także za całość Rzeczypospolitej do gardła swego przeciwko każdemu nieprzyjacielowi zastawiać się będę i cobym wiedział być K.J.Mci i Rzeczypospolitej niebezpiecznego i szkodliwego bez wielkiego omieszkania K.J.Mci albo urzędników J.K.Mci przestrzegać nie zaniecham we wszystkich postępach moich, także sprawując jako wiernemu i dobru poddanemu J.K.M. wedle praw zacnej Korony Polskiej przystoi...” – Wdowiszewski, o.c., s. 71.

<sup>54</sup> Costin, *Letopisețul*, s. 115-118.

<sup>55</sup> Jej drugi mąż (pierwszym był Wasyl Łoziński) był jednym z najbliższych współpracowników Stefana Tomśy, co m.in. utrudniało jej utrzymanie dóbr otrzymanych w spadku po bracie. Perypetie jej opisuje szczegółowo Łoziński, *Prawem i lewem*, 2, s. 91-93. Zob. też notatki W. Łozińskiego, *Pozew Teodozji Bernawskiej 1<sup>o</sup> voto Nicoryczyny, 2<sup>o</sup> voto żony rothmistrza SRM Joannis Podhorecki przeciw Maksymilianowi Przerembskiemu, kasztelanowi sieradzkiemu i jego żonie Annie Mohylance, tudzież Jeronimowi Włótnowieckiemu* (1633 r.) – Rkp BN 5622, s. 49 – druk: I. Corfus, *Odoarele Movileștilor rămase în Polonia*, Studii. Revista de istorie 29 (1972), 1, s. 56-57.

2. Konsekwencją tego, mieszczącą się zresztą w ramach umowy międzynarodowej, było zaangażowanie Rzeczypospolitej w walki o utrzymanie Jeremiego Mohyły i jego następców na tronie mołdawskim. W odróżnieniu od Mołdawii, swych sukcesów na Wołoszczyźnie Polska nie traktowała jako zabezpieczenia swych żywotnych interesów i po niepowodzeniach Szymona Mohyły szybko z niej zrezygnowała.

3. Intronizacja Mohyłów i utrzymanie ich na tronie mołdawskim, przeprowadzone w mistrzowski sposób przez Jana Zamoyskiego, zyskały aprobatę Porty Ottomańskiej i zostały zagwarantowane układami dwustronnymi, nie powodowały więc zadrażnień w stosunkach z Turcją.

4. Pogorszenie klimatu politycznego w stosunkach polsko-tureckich następowało powoli od czasu zawarcia przez Portę pokoju z Austrią w 1606 r. Przyczyny tego były złożone, a jedną z nich było zarysowujące się już wówczas widmo sojuszu polsko-habsburskiego. Niemniej jednak, nawet obustronne zerwanie porozumień w sprawie Mołdawii, które nastąpiło w roku 1611, nie doprowadziło do otwartego konfliktu. Wpłynęło na to, między innymi, również pozornie ustępliwe stanowisko Polski, spowodowane jej zaangażowaniem na froncie rosyjskim.

5. Dążenia imigrantów mołdawskich, zmierzających do restauracji panowania Mohyłów w Mołdawii, nie były jednak całkowicie niezgodne z dążeniami politycznymi Polski, która nie zamierzała rezygnować ze zdobyczy 1595 r., chwilowo jednak nie mogła udzielić organizowanym wyprawom efektywnej pomocy. Był to szczególnie niesprzyjający zbieg okoliczności, gdyż czas działał zdecydowanie na niekorzyść Polski. Klęski wypraw interwencyjnych 1612 i 1615-1616 r., mimo iż Rzeczpospolita się od nich odżegnywała, spowodowały – symboliczny wprawdzie – odwet turecki i zmusiły Polskę do oficjalnej rezygnacji ze swych prerogatyw w Mołdawii. W tym kontekście późniejsze próby odzyskania pozycji w gospodarstwie mołdawskim były raczej z góry skazane na niepowodzenie i musiały spowodować konflikt z Turcją.

Reasumując – wpływ działalności polityczno-militarnej imigracji mołdawskiej z lat 1611-1616 na rozwój stosunków polsko-tureckich był raczej pośredni.

O wiele istotniejszym, stanowczo zbyt słabo – przynajmniej w literaturze polskiej – podkreślanym, a aktualnym przez cały wiek XVII, skutkiem politycznym imigracji mohylańskiej było utworzenie w Mołdawii bojarskiego stronnictwa polonofilskiego, w różnych okresach lepiej lub gorzej zorganizowanego, z reguły jednak obejmującego przedstawicieli tych samych rodzin: Ureche, Bucioc, Buhuș, Turcul, Costin i in. Stronnictwo to dążyło do możliwie najdalej idącej współpracy politycznej z Rzeczpospolitą w ramach istniejących realiów politycznych.

Dla samej Mołdawii, niezależnie od roli politycznej, czasowa emigracja najznacniejszych rodzin bojarskich do Polski miała przede wszystkim ogromne znaczenie kulturalne. Oznaczała bowiem dla wielu synów bojarskich

zdobyć rzadkiego dotychczas w Mołdawii wykształcenia typu średniego (przeważnie w kolegiach jezuickich, w których poziom nauczania był znacznie wyższy niż w podobnych szkołach cerkiewnych), naukę łaciny, dostęp do osiągnięć kultury polskiej i europejskiej. Nazwiska twórców rumuńskiego renesansu, takie jak: Luca Stroici, Grigore Ureche, Miron Costin, Dosoftei, związane są nierozłącznie z polską szkołą, polską tradycją i polską kulturą<sup>56</sup>. Mimo całej swej sympatii dla katolicyzmu i kultury polskiej, zarówno Mohyłowie, jak i inni bojarzy-emigranci okazywali wielkie przywiązanie do prawosławia. Po odejściu od Kościoła ortodoksyjnego większości polskich magnatów pochodzenia ruskiego, stali się oni prawdziwymi jego mecenasami. Wspominaliśmy już wyżej o działalności Piotra Mohyły jako metropolity kijowskiego. Niezależnie od tego wszyscy przedstawiciele rodziny Mohyłów od Jeremiego poczynając, a na Mohylankach, żonach polskich magnatów kończąc, otaczali opieką cerkwie i klasztory prawosławne. Do tradycji zapoczątkowanej przez Jeremiego Mohylę, a później kultywowanej przez inne rodziny mołdawskie, jak również wszystkich kolejnych gospodarów do końca XVII stulecia, należała opieka nad lwowską cerkwią, tzw. „wołoską”. Opieka Mohyłów nad prawosławiem w Rzeczypospolitej, choć nie jest sprawą zupełnie nie znaną, nie została jednak należycie doceniona, warto bowiem zwrócić uwagę na fakt, że Mohyłowie sterowali Kościołem prawosławnym zgodnie z interesami Rzeczypospolitej (choć nie bez pewnych zadrążeń) i na przeciąg pół wieku uchronili go od innych wpływów zewnętrznych<sup>57</sup>.

Pierwsze i drugie pokolenie emigracji mohylańskiej wymarło ok. połowy XVII w. Ostatnie 15 lat pierwszej połowy tego stulecia to okres względnej stabilizacji politycznej w gospodarstwach i w ich stosunkach z Portą i z Polską. Przez cały czas swego panowania wielką przyjaźnią darzył Rzeczpospolitą gospodar wołoski Maciej Basaraba, unormowały się też z czasem bardzo złe początkowo stosunki Polski z hospodarem mołdawskim Wasylem Lupu. Ten ostatni zbliżył się jeszcze bardziej do Polski przez małżeństwo swej córki Marii z Januszem Radziwiłłem i uzyskanie indygenatu (1650)<sup>58</sup>. Rzeczpospolita nie

<sup>56</sup> Na ten temat również istnieje bogata literatura. Spośród literatury polskiej zob. E. Biedrzycki, *Związki kulturalne polsko-rumuńskie*, Lwów 1933; St. Wędkiewicz, *Zarys dziejów wpływu polskiego na historię umysłową Rumunów*, Sprawozdania PAU nr 2, s. 1-7, Kraków 1922; I. Szulc, *Rzeczpospolita a Renesans w kulturze umysłowej Mołdawii XVI i XVII w.*, w: *Polska – Niemcy – Europa*, Poznań 1977, s. 121-130.

<sup>57</sup> Jabłonowski, *Akademia Kijowsko-Mohylańska*, s. 77-78; Łoziński, *Patrycjat i mieszczactwo lwowskie*, s. 311; zob. też liczne nadania Jeremiego i Elżbiety Mohyłów, Mirona Barnowskiego, Rađu Mihniū, Mojżesza Mohyły, Wasyla Lupu, Jerzego Duki, Mohylanek i in. – Hurmuzaki, *Documente*, supl. 2, vol. 2, s. 177, 366, 425; supl. 2, vol. 3, s. 232; rkps BK 11407, N. Iorga, *Relations économiques entre Lwów et de Moldavie*, w: tegoż, *Choses d'Orient et de Roumanie*, Bucarest-Paris 1924, s. 79-85.

<sup>58</sup> AGAD, MK 192, f. 138; Dogiel, *Codex diplomaticus Regni Poloniae et Magni Ducatus Lituaniae*, 1, Vilnae 1758, s. 626; Wdowiszewski, o.c., s. 29; A. Sajkowski, *Staropolska miłość*, Poznań 1981, s. 364-370 na podst. rkpsu BK 201.

była jednak w stanie uchronić go przed narzuconym mu związkiem z Kozakami przez małżeństwo drugiej córki, Roxandy, z Tymoszkim Chmielnickim, nie udzieliła też pomocy w okresie buntu jego wielkiego logofeta, Jerzego Stefana Ceauru, gdy Wasyl Lupu schronił się do Kamieńca<sup>59</sup>. Ostatecznie gospodar zmuszony był skorzystać z pomocy kozackiej, a Polacy czynnie i skutecznie poparli jego przeciwnika. Ten zaś, również indygena polski, w kilka lat później odpłacił udziałem w wyprawie Jerzego II Rakoczego, co zresztą spowodowało jego detronizację (1658). Zdetronizowany gospodar, tułając się po różnych krajach, przebywał też przez pewien czas na terenie Rzeczypospolitej, zabiegając o poparcie<sup>60</sup>.

W 1661 r. przybył na tereny Rzeczypospolitej – po nieudanej próbie opanowania gospodarstwa moldawskiego – zdetronizowany gospodar wołoski Konstantyn Șerban, z liczną grupą żołnierzy. Mimo nacisku chana tatarskiego, wówczas sojusznika Rzeczypospolitej, nie wydano byłego hospodara w ręce tatarskie. Odtąd służył on wiernie w wojsku polskim, biorąc udział w kampaniach wojennych za czasów Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III Sobieskiego. W stosunku do hospodara Konstantyna Polska podejmowała też kilkakrotnie pewne plany polityczne, zamierzając osadzić go ze swej strony na gospodarstwie wołoskim w 1673 i 1683/84 r. Interesujący jest fakt, że gospodar ten, wiele lat służąc wiernie Rzeczypospolitej, nie ubiegał się o indygenat (brak śladów w dokumentach nadania mu obywatelstwa polskiego), a zaopatrzenie z dóbr królewskich otrzymał dopiero za Jana Sobieskiego<sup>61</sup>.

Na przełomie 1671/72 roku, po nieudanym powstaniu przeciw hospodarowi Jerzemu Duce pod wodzą Mihalcii Hîncu i Apostoła Duraca, jego przywódcy wraz z częścią swych zwolenników przedostali się do Polski. I tym razem, mimo nalegań ze strony moldawskiej i tureckiej, nie wydano zbiegów. Utworzono z nich chorągiew kwarcianą pod przewodem Apostoła Duraca. Durac pozostawał w bliskiej przyjaźni ze Stefanem Petryczeką, gdy ten został hospodarem, pełnił rolę łącznika między nim a hetmanem Sobieskim, przez co

<sup>59</sup> Costin, *Letopisețul*, s. 190-191.

<sup>60</sup> AGAD – AKW, dział tatarski, k. 61, t. 71 nr 312 – Murad Girej, Nuradyn sołtan do króla polskiego – prośba o poparcie hosp. Stefana (1663).

<sup>61</sup> Jan III Sobieski do Michała Radziwiłła, 12 VI 1676 r. – rkps BK 1559. Listy hospodara z lat 1661-1663 – AGAD AKW, dział moldawsko-wołoski, k. 43, t. 60-63 (m.in. podziękowanie za niewydanie go w ręce tatarskie) oraz AKW, dział tatarski, k. 60, t. 119 nr 124, k. 61, t. 6 nr 147-148, k. 61, t. 10, nr 151, k. 61, t. 11, nr 152, k. 61, t. 12 nr 153, k. 61, t. 23, nr 165, k. 61, t. 65 nr 207. W 1673 r. dowodził chorągwią liczącą 100 osób – relacja Stoma, 3 V 1673 r. – Arch. PAN (Warszawa), Teki Wolińskiego 83, s. 18. Zob. też rachunki sejmowe z r. 1676 – AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego (dalej ASK) II, 63, s. 181-209. Konstantyn Șerban mieszkał we wsi Jastrzębiec niedaleko Łańcuta, w 1682 r. otrzymał od króla klucz Waniewice, gdzie zmarł w 1685 r. – P. P. Panaitescu, *Pribeția lui Constantin Șerban Basarab și a lui Ștefan Petriceicu și testamentele lor*, Academia Română. Memoriile secțiunii istorice, ser. III, 21, (1938-9), s. 6(378)-27(399), 35(407)-39(411), 45(417)-47(419), 49(421)-53(425).

przyczynił się waleśnie do przygotowania kampanii chocimskiej. Otrzymał za to jeszcze w 1673 r. indygenat za specjalnym zaleceniem marszałka i hetmana wielkiego koronnego Jana Sobieskiego<sup>62</sup>.

Oficjalne przejście hospodara Petryczejki na stronę polską przed bitwą chocimską, a następnie nieudana próba ponownego osadzenia go na tronie moldawskim na przełomie roku 1673/74, otworzyła nowy ważny rozdział imigracji moldawskiej do Polski. Wraz z hospodarem przybyła do obozu Sobieskiego znaczna liczba bojarów i wojska, łącznie ok. 1000 osób. Wśród emigrantów znaleźli się m.in. hetman Grigore Habașescu, wielki dwornik Apostoł Catargiu, wielki spatar Nicolae Milescu i metropolita suczawski Dosoftei. Część emigrantów powróciła wkrótce do Moldawii (m.in. metropolita Dosoftei), znaczna część jednak została. W 1676 r. Stefan Petryczejko ze swymi siostrzeńcami i spadkobiercami, Janem i Mikołajem Hildeu, Apostołem Catargiu, Grigore Habașescu, Wasyl Turcul i Jakub Halipiński zostali przyjęci w poczet indygenów Rzeczypospolitej<sup>63</sup>. Stefan Petryczejko zakupił lub dzierżawił dobra Zarajskie, Koniuszek, Łonswice, Mościska, Olszanik w ziemi przemyskiej i lwowskiej oraz otrzymał w nagrodę za swe zasługi 20 tys. złotych pensji rocznej ze skarbu koronnego (której mu zresztą z uwagi na notoryczne pustki w skarbie z reguły nie wypłacano)<sup>64</sup>. Po śmierci hospodara majątności jego przejęli siostrzeńcy, Jan i Mikołaj Hildeu. Rodzina ta pozostała na ziemiach polskich do połowy XIX w., kiedy to ostatni jej męski potomek, znany potem pisarz i historyk Bogdan Petriceicu Hașdeu, powrócił do kraju swych przodków<sup>65</sup>. Grigore Habașescu i Apostoł Catargiu w końcu lat siedemdziesiątych XVII w. powrócili do Moldawii. Naturalizowała się natomiast w Polsce rodzina Turcul. Wasyl, pułkownik w wojsku króla Jana III Sobieskiego, został z jego ramienia mianowany starostą zajętego przez wojska polskie okręgu czerniowieckiego<sup>66</sup> w północnej Moldawii, syn jego Konstanty, również pułkownik w wojsku polskim, otrzymał starostwo czernihowskie i dobra klucza liszniańskiego w ekonomii samborskiej<sup>67</sup>. Pozostał też na stałe w Polsce Jakub Halipiński, który jako dworzanin królewski otrzymał staro-

<sup>62</sup> VL 5, s. 126; Wdowiszewski o.c., s. 37; AGAD, ASK II, 63, s. 181. J. Woliński, *Ze spraw polsko-moldawskich 1672-73*, w: tegoż, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983, s. 51-59.

<sup>63</sup> Wdowiszewski, o.c., s. 39-40, AGZ, XXII, s. 47; Łukasik, o.c., s. 79; Hurmuzaki, *Documente*, Supl. 2, vol. 2, s. 108-109.

<sup>64</sup> Upomnienia z lat 1678, 1680, 1689 – AGZ, XXII, s. 104, 133, 228. W 1685 r. wypłacono mu zaliczkę w wysokości 3 tys. zł w dobrej monecie – Rachunki sejmowe z r. 1685 – AGAD, ASK II, 68, s. 28.

<sup>65</sup> M. Kastorska, *Szkice polsko-rumuńskie*, Lwów 1931.

<sup>66</sup> Suplika szlachty wołoskiej b.d. (po 1686 r.) – AGAD, AKW, dział moldawsko-wołoski 43/81; K. Sarnecki, *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego. Dziennik i relacje z lat 1691-1696*, wyd. J. Woliński, Wrocław 1958, *passim*.

<sup>67</sup> AGZ, X, s. 377, 397; AGZ, XXIII, s. 674, 725.

stwo zwoleńskie, ożenił się później z wdową po Stefanie Petryczejce<sup>68</sup>. Pozostałe rodziny bojarские, choć nie otrzymały indygenatów, miały być traktowane jak szlachta, otrzymały też z dóbr królewskich w ekonomii przemyskiej i samborskiej po 1 wsi każda jako tymczasowe zaopatrzenie<sup>69</sup>. Liczba ich była dość znaczna, choć trudno ją dokładnie ustalić. St. Łukasik naliczył ok. 40 rodzin zaopatrzonych przez króla<sup>70</sup>.

Stefan Petryczejko – najbardziej zdecydowany przeciwnik Turcji i najwierniejszy sojusznik Rzeczypospolitej, jaki kiedykolwiek zasiadał na tronie mołdawskim – przejawiał wielką aktywność polityczną i dyplomatyczną również po swej detronizacji, przebywając na emigracji w Polsce. Jego działalność jako udzielnego władcy nie zawsze była na rękę polskim planom dyplomatycznym, toteż w nadanym mu przywileju indygenatu zamieszczono następujące zastrzeżenie: „... aby nie przyjmował poselstw od książąt zagranicznych oraz aby nie wysyłał do nich posłów bez wiedzy króla i Rzeczypospolitej”<sup>71</sup>. Generalnie jednak jego postawa polityczna odpowiadała zamierzeniom Jana III Sobieskiego w stosunku do gospodarstw i – przynajmniej w pierwszej fazie – odegrała bardzo poważną rolę w ich kształtowaniu. Imigranci mołdawscy z kręgu Petryczejki stanowili główny trzon inspirowanej przez króla polskiego wyprawy dywersyjnej do Mołdawii i Budziaku w roku 1683/84<sup>72</sup>. W wyniku splotu różnych okoliczności w roku 1684 znalazła się w granicach Rzeczypospolitej największa liczba Mołdawian, i to o rozmaitych orientacjach politycznych. W okresie początkowych sukcesów wyprawy Petryczejki został wzięty do niewoli przez pułkownika Dymideckiego panujący wówczas gospodar Jerzy Duca, a wraz z nim jego wielki logofet Miron Costin<sup>73</sup>. Niepowodzenie Petryczejki spowodowało też kolejną emigrację bojarów, którzy się z nim związali, tym bardziej że nowym, mianowanym przez Portę hospodarem został znany z gwałtownego charakteru i zdecydowanie protureckiej orientacji Dumitraszko Cantacuzino. Z tego również powodu nie powrócił do Mołdawii obdarzony wolnością Miron Costin, znany ze swych propolskich sympatii, aczkolwiek nie związany, a nawet skłócony z Petryczejką. Nowi emigranci z 1684 r. znaleźli się pod bezpośrednią opieką króla Jana

<sup>68</sup> AGZ, XXII, s. 272; K. Niesiecki, *Herbarz polski*, 3, Lipsk 1839, s. 15.

<sup>69</sup> AGAD, AKW, dział mołdawsko-wołoski 43/82; wydatki sejmu z r. 1676 „na sustament Hospodara Wołoskiego i bojarów jego ekonomii samborskiej – 3300 zł” – AGAD, ASK, 63, s. 252.

<sup>70</sup> Łukasik, o.c., s. 82; w aktach tego okresu pojawiają się nazwiska następujące: Petryczejko, Hyżdeu (Hijdeu), Katardzi (Catargiu), Halipiński (Halepiul), Chabaszewski (Habaszescu), Turkuł (Turcul), Łukawiecki, Mocog (Moțoc), Durak (Durac), Hynkuł (Hincu), Dragaszczkuł (Draguțescu), Ianaki (Enache).

<sup>71</sup> Wdowiszewski, o.c., s. 39.

<sup>72</sup> Jan III Sobieski do Petryczejki, 14 VIII 1683 r., rkps BK 387, k. 32.

<sup>73</sup> A. Załuski, *Epistolarum historico-familiarium*, t. 1, pars 2, Brunsbergae 1710, s. 901.

III Sobieskiego, który zaopatrywał ich z prywatnej szkatuły<sup>74</sup>. Król polski dążył do utworzenia jednolitego frontu wszystkich imigrantów z terenów gospodarstw w walce z imperium osmańskim. Kulminacyjnym punktem tych przygotowań było zgromadzenie 24 VII 1684 r. w Żółkwi wszystkich przebywających na emigracji w Polsce bojarów i uroczyste wręczenie supliki poddającej Mołdawię królowi polskiemu – jako trzeci, równorzędny członek Rzeczypospolitej. Pierwsze skrzypce w tym zgromadzeniu odgrywał jeszcze Stefan Petryczewski<sup>75</sup>. Jest też jednak wielce prawdopodobne, że w celu uświetnienia tejże uroczystości mieszkający w Daszawie Miron Costin napisał swą *Historię polskimi rytymami*<sup>76</sup>. Planowana na 1684 r. wyprawa nie doszła jednak do skutku. W roku następnym nastąpiła pewna zmiana w polityce królewskiej, spowodowana zarysowującą się możliwością współpracy z nowo mianowanym hospodarem, Constantinem Cantemirem, której rzecznikiem i wykonawcą miał być Miron Costin. Ani misja Costina, ani późniejsze próby porozumienia z Cantemirem nie powiodły się i w tej sytuacji znaczenie Petryczewskiego nieco spadło, a liczne supliki wychodzące z kręgu skupionych wokół niego bojarów nie miały już tej rangi, co suplika żółkiewska<sup>77</sup>. Oczywiście nadal chorągwie mołdawskie stanowiły bardzo poważny komponent wojsk polskich biorących udział w wyprawach króla i hetmana Jabłonowskiego do Mołdawii. Imigrantom mołdawskim oddawano też w zarząd zajęte przez wojska polskie okręgi w tym kraju. Fiasko wypraw mołdawskich (notabene wyprawy te, zwłaszcza wyprawa z 1686 r., pociągnęły za sobą także pewną, mniejszą jednak znacznie niż poprzednie, liczbę imigrantów; wśród nich znalazł się metropolita Dosoftei, który osiadł na stałe w Żółkwi, gdzie przebywał do swej śmierci w 1693 r.)<sup>78</sup>. Odsunięcie od

<sup>74</sup> Regestr ludzi, których trzyma in obsequio Reipublicae prywatny skarb J<sup>o</sup> K. Mci – AGAD Arch. Publ. Potockich (APP), 47, t. 1, s. 287-288.

<sup>75</sup> List hosp. Petryczewskiego b.d., prawd. z 1685 r. – AGAD, APP, 47, t. 2, s. 85-86 i 89-90, tu: s. 85.

<sup>76</sup> Datowana jest w lipcu 1684 r. Przypuszczenie takie wysunął już Czesław Chowaniec i wydaje się ono słuszne, niesłuszne natomiast wydaje się przypisywanie mu autorstwa supliki żółkiewskiej – Chowaniec, *Miron Costin en Pologne*, s. 5-6.

<sup>77</sup> AGAD, APP, 47, t. 2, s. 81-84, 87-88. L. V. Vlasova dzieli przebywającą wówczas na terenie Rzeczypospolitej imigrację mołdawską na 3 grupy: drobnych bojarów, grupę Petryczewskiego i wielkich bojarów skupionych wokół Mirona Costina i jego syna Nicolae. Podział ten jest o tyle nieadekwatny, że drobne bojarstwo, napływające przed r. 1673 w granice Rzeczypospolitej, było od dawna związane z Petryczewską, a grupa „wielkich bojarów” liczyła 2 osoby – L. V. Vlasova, *Moldavsko-polskie polityczne swjazi v poslednej četverti XVII – načale XVIII vv.*, Kiśinev 1980, s. 34-38.

<sup>78</sup> Na ten temat również obszerna i dyskusyjna literatura. Spośród literatury polskiej zob. M. Sokołowski, *Spadek po metropolie suzawskim Dożiteuszu i jego losy*, PAU, Sprawozdania Komisji do badań Historii i Sztuki w Polsce, IV, Kraków 1889. Na temat jego związków z kulturą polską bardziej jednak z filologicznego punktu widzenia – H. Misterski, „*Psaltirea în versuri*” metropolity mołdawskiego Dosofteia a „*Psalterz Dawidów*” Jana Kochanowskiego, Poznań 1966.

działalności politycznej, a następnie śmierć hospodara Petrycejki (1690) spowodowały spadek znaczenia politycznego emigracji mołdawskiej. Hospodar Constantin Cantemir zapewniał, że nie będzie prześladował swych dawnych przeciwników politycznych i wzywał do powrotu do kraju, w związku z czym szeregi emigracyjne znacznie stopniały. Niemniej jednak część wytrwała do końca w służbie królewskiej. Po śmierci króla Jana III emigranci zamieszkujący w ekonomiach królewskich znaleźli się w trudnej sytuacji – w związku z próbami rugowania ich przez nowych właścicieli. Odwoływali się w tej sprawie do nowego króla, Augusta II, od którego uzyskali potwierdzenie swych przywilejów<sup>79</sup>.

Rumuńska, a właściwie głównie mołdawska, imigracja polityczna w Polsce XVII w. była bardzo liczna, rzędu kilku tysięcy osób. Dokładne ustalenie jej liczby utrudnia fakt, iż nie była ona stabilna pod względem ludnościowym, poszczególne osoby przebywały tu niekiedy kilka miesięcy, niekiedy kilka lat, niekiedy też wracały kilkakrotnie. Imigranci mołdawscy, mimo iż chętnie wchodzili w związki rodzinne z Polakami i stosunkowo łatwo asymilowali się w środowisku polskim, zachowywali długo pamięć swego pochodzenia i poczucie odrębności narodowej. Część wprawdzie spolonizowała się, część jednak wracała do rodzinnego kraju w drugim, trzecim, czy nawet późniejszym pokoleniu. W historii obydwu krajów imigracja mołdawska zarówno z pierwszej, jak i z drugiej połowy XVII stulecia odegrała poważną rolę polityczną, na polu kulturalnym natomiast znacznie większą rolę odegrała imigracja skupiona wokół rodziny Mohyłów.

## L'IMMIGRATION POLITIQUE ROUMAINE EN POLOGNE AU XVII<sup>e</sup> SIÈCLE

### Résumé

A plusieurs reprises, territoire polonais devenait un lieu d'asile politique pour les habitants, voire pour les souverains de Moldavie et de Valachie. L'immigration politique des voïvodies en Pologne atteignit son apogée vers la fin du XVI<sup>e</sup> et au XVII<sup>e</sup> siècles. Pendant ce temps-là, on distingue deux vagues importantes d'immigration:

1) l'immigration de Movilă 1591-1616 et ses épilogues 1629 et 1634.

2) l'immigration de Petriceicu 1673-1684, son prologue 1672, son épilogue en 1686.

L'immigration de Movilă, qui fut tout au début un objet de marchandage entre la Pologne, l'Empire et la Turquie, se tourna dans sa phase suivante un facteur décisif dans la politique de cette contrée de l'Europe. Malgré la défaite, la configuration politique en Moldavie formée par elle, et notamment la composition de l'ainsi dite partie philopolonaise des boyards ne changea pas

<sup>79</sup> AGAD, AKW, dział mołdawsko-wołoski, 43/82 i 43/83.

pendant la vie des générations descendantes et se fixa en principe jusqu'à la fin du siècle. Les Movilă et leurs partisans assumèrent aussi un rôle culturel important dans deux pays: en Pologne, ils protégèrent l'église et la culture orthodoxes, en Moldavie, ils introduisirent les éléments de la civilisation latine avec les idées de la Renaissance.

L'immigration de Petriceicu et de groupes liés à sa personne fut de loin plus nombreuse et concerna des masses bien plus démunies de la société. Non pas comme l'immigration de Movilă, celle-ci fut activement anti-turque, non euclina à des compromis, ce qui contenta le roi Jean III Sobieski, étant favorable aux intérêts de la Pologne. Bien qu'ils fussent nombreux et actifs et malgré la situation politique favorable, les immigrés de Petriceicu – sauf l'épisode de 1684 – ne jouèrent en Pologne aucun rôle important, ni politique ni culturel; ils combattirent pourtant dans les troupes polonaises en Moldavie. Comme les immigrés de Movilă, ceux de Petriceicu obtinrent les titres de noblesse en Pologne, et tous les boyards furent dotés par le roi.

Tout compte fait, au cours du XVI<sup>e</sup> siècle des milliers d'immigrés venant de pays roumains se journèrent en Pologne. La majorité retournèrent chez eux, la minorité devinrent polonais pour de bon.

*Traduit par J. Pleciński*